



JEDEN za wszystkich,
WSZYSCY za jednego



Biuletyn Ulotny Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego

A co będzie, gdy zamkną Twój zakład i stracisz pracę? Pójdiesz gdzie indziej, ale gdzie?

Uległość rządu wobec polityki klimatycznej UE oznacza zgodę na likwidację większości przemysłu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Chodzi nie tylko o górnictwo i elektrownie, ale także hutnictwo, stalownie czy przemysł motoryzacyjny. Razem to kilkaset tysięcy miejsc pracy.

Myślisz, że Ciebie to nie dotyczy? Mylisz się! Gdy w twoim mieście zlikwidowane zostaną wielkie zakłady pracy, upadną też mniejsze firmy. Młodzi ludzie znów będą masowo wyjeżdżać za granicę za chlebem. Przerabialiśmy to już 20 lat temu. W każdym mieście na Śląsku i w Zagłębiu są całe dzielnice, w których zlikwidowano duże zakłady przemysłowe. Do dzisiaj nie ma tam nic oprócz biedy, zrujnowanych domów i beznadziei.

Rząd mówi, że w zamian za likwidację przemysłu ciężkiego da naszemu regionowi **60 mld zł** na transformację. To dużo? Dla przeciętnego człowieka to niewyobrażalna suma pieniędzy. Ale z punktu widzenia województwa, w którym mieszka 4,5 mln ludzi, to bardzo niewiele.

Ekspert z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach wyliczyli, że zastąpienie miejsc pracy w Polskiej Grupie Górniczej i jej otoczeniu to koszt **od 190 do 240 mld zł**. A to tylko jedna spółka górnicza. Jedna z wielu firm, które stają przed widmem likwidacji.

Myślisz, że w polityce klimatycznej chodzi o czyste powietrze? Nie! Chodzi o wielki biznes i wielkie pieniądze. Myślisz, że prąd z wiatraków jest tani? Nic bardziej mylnego. Niemcy, gdzie tych wiatraków jest najwięcej, płacą dzisiaj 3 razy wyższe rachunki za prąd niż polskie rodziny. Myślisz, że elektrownie węglowe powodują smog? Nowoczesna energetyka węglowa nie zanieczyszcza powietrza. Na świecie są rozwijane czyste, ekologiczne technologie węglowe. Można by je wprowadzić w Polsce, ale rząd się na to nie zgadza. Wybiera rosyjski gaz i energię importowaną z Niemiec.

Rozumiemy, że nasz region czeka transformacja. Jednak musi ona polegać na tym, że każde miejsce pracy likwidowane w przemyśle ciężkim jest zastępowane nowym w innych branżach. Rząd chce to zrobić inaczej – zlikwidować przemysł, w zamian dając niewiele! Na miejscu zaoranych zakładów za pieniądze z Unii powstaną aquaparki i ścieżki rowerowe. Już to przerabialiśmy.

14 września związki zawodowe działające na Śląsku i w Zagłębiu reaktywowały Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy i ogłosiły pogotowie strajkowe w całym regionie. Pięć lat temu współdziałanie w ramach MKPS przyniosło dobre owoce. Dzięki naszej walce i determinacji uratowano tysiące miejsc w przemyśle w naszym regionie. Dziś znów musimy tych miejsc pracy zaciekle bronić.

**Jeśli będziemy działać wspólnie i nie damy się podzielić,
zwycięzimy!**